

Sygn. I C 796/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Karina Hofman

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2019 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej

o stwierdzenie nieważności umowy

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki R. K. na rzecz pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej kwotę 5417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na oryginale właściwy podpis.

**Sygn akt I C 796/19**

## UZASADNIENIE

Powódka – R. K. wniosła przeciwko pozwanemu Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G. pozew o stwierdzenie nieważności postanowień umowy kredytu nr (...) z dnia 21 czerwca 2007 roku, a w konsekwencji stwierdzenie nieistnienia tej umowy. Domagała się jednocześnie zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie powódka wskazała, że w przedmiotowej umowie w jej ocenie zostały zawarte niedozwolone postanowienia umowne odnoszące się do indeksacji, wysokości kredytu oraz wysokości rat spłaty relacji do waluty obcej – franka szwajcarskiego, o czym mowa w jej §1 ust. 1, § 10 i § 17. Podkreśliła, że zarówno z treści umowy kredytu, jak również regulaminu nie wynikały precyzyjne zasady ustalania przez bank kursu sprzedaży franka szwajcarskiego, nie została bowiem określona maksymalna wysokość marży. Bank zatem przyznał sobie prawo do jednostronnego, niczym nieograniczonego kształtowania wysokości kursu tej waluty w tabeli kursowej, a konsument nie miał możliwości zweryfikowania prawidłowości ustalenia tego kursu. Sytuacja taka sprowadzała się do tego, że wysokość każdej płatności na poczet spłaty kredytu była zawyżana, bowiem zadłużenie waloryzowane było do CHF, w tym wysokość poszczególnych wpłat złotówkowych. Zdaniem powódki, uprawnienie banku do jednostronnego, dowolnego i wiążącego ustalania kursu waluty obcej, według którego ustala się wysokość zobowiązania konsumenta, powoduje

niesprawiedliwą dysproporcję praw i obowiązków stron umowy na niekorzyść konsumenta. Zatem mechanizm ustalania przez bank kursów walut, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu przepisów prawa. Zatem oczywistym jest, że jeżeli dane postanowienie umowy jest niedozwolone to skutki jego stosowania przez bank nie mogą podlegać ochronie prawnej. Dodała, że nie miała ona wpływu na treść postanowień umownych, bowiem umowa została zawarta z użyciem wzorca umownego i nie była indywidualnie z nią uzgadniana. Nie można także wyciągać daleko idących wniosków ze złożonego przez nią jako kredytobiorcy oświadczenia, iż jest świadoma ryzyka walutowego, bowiem rzeczywistość pokazuje, że określenie nawet w przybliżeniu skali ryzyka walutowego związanego z kredytami walutowymi, w szczególności jeśli chodzi o skalę zmiany kursu CHF okazało się złudne i daleko nietrafione, a w umowie brak jest rzetelnej informacji o tym ryzyku. W konsekwencji, w opinii powódki, z uwagi na to, iż w chwili zawierania przez strony umowy, nie istniał przepis dyspozytywny możliwy do zastosowania w miejsce kwestionowanej klauzuli, uznać należy, że umowa stron po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie może być wykonana. Zatem uznać należy, że podpisanie przez strony przedmiotowej umowy nie skutkowało nawiązaniem stosunku prawnego. Powódka wskazała jednocześnie, że wystąpiła do banku w dniu 26 października 2017r. z wezwaniem do rozwiązania umowy za porozumieniem stron, bank jednak nie przystał na te propozycję. Nie doszło także od zawarcia ugody przed sądem.

Pozwany Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, z uwzględnieniem uiszczonej opłaty skarbowej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podniósł, że kwestionowana przez powódkę umowa jest w całości ważna i wiąże strony, a w przypadku uznania za niewiążące jakichkolwiek zapisów umowy, ich miejsce bezsprzecznie winny zająć reguły wynikające z przepisów dyspozytywnych i ustalonych zwyczajów, co winno skutkować rozliczeniem kredytu według kursów rynkowych – a w ocenie pozwanego taki charakter mają kursy ogłaszane w Tabeli kursów pozwanego. Pozwany zarzucił również, że powódka nie posiada interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia umowy zawartej przez strony kredytu, bowiem wydanie takiego rozstrzygnięcia nie rozwiąże sporu co do rozliczenia umowy kredytu, a powódce przysługuje dalej idące powództwo dotyczące roszczenia o zapłatę rzekomo nienależnych rat. Zatem jej interes prawny może być zaspokojony w innym postępowaniu, w którym może uzyskać dalej idący środek ochrony prawnej. Brak interesu powódki wynika także, zdaniem pozwanego, z tego iż od momentu wejścia w życie Ustawy antyspreadowej powódce przysługiwało względem banku roszczenie o ewentualną zmianę umowy co do niespłaconych jeszcze rat kredytu. Pozwany wskazał przy tym, że ostateczny kształt umowy kredytu był efektem negocjacji stron i indywidualnych uzgodnień, co powódka oświadczyła także w treści samej umowy. Nadto miała ona możliwość od dnia zawarcia umowy skierowania do banku wniosku o dokonanie zmiany waluty, do której kredyt jest indeksowany, mogła także wpływać na kształt tej umowy przez cały okres jej obowiązywania, w tym negocjować jej warunki w zakresie kursów, po których przeliczany jest kredyt, o czym świadczy treść Tabeli prowizji i opłat bankowych będąca załącznikiem do umowy. Stwierdził również, że przed złożeniem przez powódkę wniosku kredytowego doradca kredytowy przedstawił powódce ofertę pozwanego, wyjaśniając na czym polegają i czym się od siebie różnią poszczególne kredyty hipoteczne oraz jakie ryzyka wiążą się z ich zawarciem, w tym o ryzykach związanych z zaciąganiem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej, co powódka stwierdziła własnoręcznym podpisem jeszcze przed zawarciem przedmiotowej umowy. Podnosił również, że przekazanie klientowi informacji o ryzyku stanowiło obowiązkowy element udzielania kredytu pozwanego banku, bez którego nie mógłby on być udzielony i uruchomiony, natomiast na etapie przedkontraktowym prezentowano symulacje wysokości rat w różnych walutach, w tym porównanie wysokości raty kredytu w złotych polskich do raty kredytu zaciągniętego w walucie, a także wykresy obrazujące zmiany kursu złotego w stosunku do walut CHF, EUR i USD w ciągu ostatnich 3 lat oraz symulacje dotyczące hipotetycznego wzrostu wysokości miesięcznej raty w przypadku wzrostu kursu o 20%. Odnośnie sposobu ustalania tabeli kursów kupna/sprzedaży podkreślił, że dyrektywy te zostały jasno wskazane w umowie kredytu w oparciu o tabele publikowane na stronie internetowej Narodowego Banku Polskiego w danym dniu skorygowane o marżę kupna / sprzedaży, ustalaną w sposób niezmienny od 2003r. i polegający na obliczeniu różnicy

miedzy średnimi kursami danych walut ogłoszonymi w tabeli kursów średnich NBP w przedostatnim dniu roboczym poprzedzającym okres obowiązywania wyliczonych marż, a średnią arytmetyczną z kursów kupna/sprzedaży z pięciu największych banków w Polsce na ostatni dzień miesiąca poprzedzający okres obowiązywania wyliczonych marż, co powódka zaakceptowała. Stwierdził też, że chociaż w jego ocenie umowa nie zawierała klauzul abuzywnych, to jednak w przypadku podzielenia przez Sąd stanowiska powódki w tym zakresie, nie powinno skutkować stwierdzeniem jej nieważności ale należałoby dokonać uzupełnienia stosunku prawnego w oparciu o przepisy dyspozytywne, które mogą mieć zastosowanie, a mianowicie przepis art. 358 § 2 kc, który od dnia jego wejścia w życie obowiązywał również dla istniejących w dniu zobowiązań trwałych. Zatem w tym przypadku jest możliwość zastosowania kursu średniego NBP jako miernika dokonania rozliczenia umowy zawartego kredytu.

### **Sąd ustalił co następuje:**

R. K. w celu zaciągnięcia kredytu hipotecznego na zakup mieszkania zasięgała informacji ofertowych w różnych bankach. W żadnym jednak banku nie przedstawiono jej oferty umowy kredytu w oczekiwanej przez nią wysokości (150.000 zł), z powodu braku zdolności kredytowej. Z własnej inicjatywy spotkała się pracownikiem banku (...) Spółka Akcyjna, który przedstawił jej ofertę kredytową oraz możliwości jego uzyskania przy jej zdolności kredytowej. W dniu 12 czerwca 2007r. powódka R. K. złożyła wniosek o udzielenie jej kredytu hipotecznego na kwotę 150.000 zł do G. M. Banku. Jednocześnie oświadczyła, że przedstawiono jej ofertę kredytu hipotecznego w tymże banku w złotych polskich, jednakże wybrała ona kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowana o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego, a także iż została poinformowana o ryzyku zmiany stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej.

(dowód: zeznania powódki k. 429v-430, wniosek k. 126-129, oświadczenie k. 130)

W dniu 21 czerwca 2007 roku R. K. zawarła z pozwanym umowę kredytu mieszkaniowego nr (...). Umowa składała się z części szczególnej umowy i części ogólnej. Zgodnie z zapisem części szczególnej umowy kredyt udzielony został w kwocie 154.555,80 PLN indeksowany kursem CHF oprocentowany odsetkami według zmiennej stopy procentowej wynoszącymi na dzień zawarcia umowy 5,600% w stosunku rocznym. Ustalono, że raty kredytu płatne będą przez powódkę w złotych polskich miesięcznie. Kredyt podlegał spłacie w 360 ratach, ostateczny termin spłaty przypada na dzień 21 września 2037r. Do dyspozycji kredytobiorcy przekazano kwotę 150.000 zł, z pozostałej części pokryte zostały koszty ubezpieczeń oraz opłata sądowa za wpis do hipoteki. Ustalono iż, rozliczenie każdej wpłaty będzie następować z datą wpływu środków do banku, według kursu sprzedaży waluty do której jest indeksowany kredyt podanego w Tabeli kursów kupna /sprzedaży dla kredytów udzielanych przez pozwanego obowiązującego w dniu wpływu środków do banku. Kurs kupna określono jako średni kurs złotego do waluty do której indeksowany jest kredyt, ogłoszony w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna. Kurs sprzedaży analogicznie plus marża sprzedaży. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów udzielanych przez bank zastosowano kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marże kupna/sprzedaży pozwanego.

Jako zabezpieczenie udzielonego kredytu ustanowiono hipotekę kaucyjną w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170 % kwoty kredytu, wpisaną w Księdze Wieczystej nieruchomości, na zakup której kredyt został udzielony tj. lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w U. przy ul. (...).

(dowód: umowa kredytu nr (...) k. 13-17v, tabela opłat k. 18, oświadczenie k. 18v)

Uchwałami Nadzwyczajnych Walnych Zgromadzeń obu banków z dnia 27 października 2009 r. Bank (...) S. A. w K. przejął w całości (...) Bank S. A. w G..

(dowód: treść informacji zawartych w Krajowym Rejestrze Sądowym numer (...))

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo nie jest zasadne.

Żądanie powódki było oparte o regulację art. 189 kpc, z którego wynika, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Z uwagi na fakt, że powódka w istocie żądała ustalenia nieistnienia umowy kredytowej w pierwszej kolejności należało rozważyć, czy ma w tym interes prawny. Pozwany bank podnosił przy tym brak interesu prawnego z uwagi na to, że powódce przysługiwałoby dalej idące roszczenie – o zwrot nadpłaconych rat kredytowych.

Zarzut podnoszony przez pozwanego banku nie zasługiwał jednak na uwzględnienie. Zgodnie z zawartą przez powódkę umową kredytową kredyt rozłożony został na 360 rat, tj. do 2037 roku. Powódka nie była w stanie na dzień złożenia pozwu określić czy po stwierdzeniu nieważności umowy z rozliczeń wynikać będzie konieczność dokonania dopłat przez Bank czy przez powódkę. Dopiero orzeczenie sądu w przedmiocie nieważności umowy miało pozwolić powódce na dokonanie przeliczeń i bądź dopłacenie Bankowi odpowiedniej kwoty, bądź wystąpienie z powództwem o zapłatę.

Analiza zapisów umownych zawartego przez strony kontraktu nie pozwala jednak na uznanie, że podpisana w dniu 21.06.2007 r. umowa kredytowa jest nieważna. Z § 1 ust. 1 umowy kredytowej wynika, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S. A., opisaną szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S. A. opisaną szczegółowo w § 17. Podobnie opisany był mechanizm wypłaty kredytu (§ 7 ust. 2 umowy) i spłaty kredytu (§ 10 ust. 8 umowy). Paragraf 17 umowy kredytowej określał natomiast zasady konstruowania tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S. A. Stanowił, że kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna, a kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży.

Głównym, a w istocie jedynym zarzutem mającym wg powódki skutkować nieważnością umowy był zarzut nieokreślenia w umowie (i regulaminie) maksymalnej wysokości marży doliczanej do kursu kupna franka szwajcarskiego publikowanego przez NBP oraz marży odliczanej od kursu sprzedaży tejże waluty ogłoszonego w tabeli kursów walut NBP. Brak zasad ustalania marży dawał zdaniem powódki bankowi swobodę kształtowania kursów waluty, do której indeksowany był kredyt, co stanowi o abuzywnym charakterze tej regulacji.

Zgodnie z art. 385 in. 1 par. 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Umowa kredytu z dnia 21.06.2007 r. stanowiła wynik uzgodnień indywidualnych z powódką, o czym świadczy treść wniosku kredytowego w zakresie wyboru waluty: PLN lub obcej, do której kredyt miał być indeksowany, a wybór ten determinował mechanizmy przeliczania waluty. Potwierdza to także oświadczenie powódki o tym, że przedstawiono jej ofertę kredytu hipotecznego w złotych polskich oraz że wybrała kredyt w walucie obcej będąc uprzednio poinformowana o ryzykach z tym związanych.

Również zeznania powódki nie pozwalają na wątpliwości co do tego, że miała ona możliwość zaciągnięcia kredytu w walucie polskiej, jednak świadomie wybrała kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego. Wybór ten zdeterminowany był nie wymogami lub ofertą banku, lecz warunkami przedstawionymi przez samą powódkę – żądana przez nią kwota kredytu przekraczała jej możliwości finansowe. Pomimo podejmowanych prób w różnych bankach powódce odmawiano udzielenia kredytu z uwagi na brak zdolności kredytowej na zaplanowaną kwotę. Powódka potwierdziła przy tym, że wiedziała w chwili zawierania umowy, że kursy walut mogą się wahać oraz że w banku obowiązuje inny kurs kupna i inny kurs sprzedaży.

Treść złożonych przez powódkę oświadczeń jednoznacznie wskazuje, że w dacie zawierania umowy wyraziła zgodę na zapisy zawarte w umowie oraz miała świadomość ryzyka związanego z walutą kredytu i zasadami jego spłaty i

także na te zasady wyrażała zgodę. Nie sposób wobec tego uznać, że postanowienia umowy kształtują jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jej interesy. Powódka dokonała świadomego wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego opartego na stawce referencyjnej LIBOR, która była zdecydowanie korzystniejsza od stawki WIBOR wg której oprocentowane były kredyty w walucie polskiej (nieindeksowane). W zamian za korzystniejsze oprocentowanie, a co za tym idzie – niższą ratę kredytu, powódka wzięła na siebie ryzyko zmiany kursu waluty. Ryzyko to było powszechnie znane, wiedziała o nim również powódka, jednak zlekceważyła je w perspektywie długości spłaty kredytu (30 lat). Powódka odrzucała przy tym a priori ewentualną możliwość spłaty kredytu we frankach szwajcarskich wskazując, że musiałaby wówczas „biegać po kantorach i kupować walutę”. Nie była więc również zainteresowana skorzystaniem ze zmiany prawa bankowego wprowadzonego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe i niektórych innych ustaw, która w ustawie Prawo bankowe i w ustawie o kredycie konsumenckim wprowadziła zapisy, że **w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty** rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu **bezpośrednio w tej walucie**. Zapis ten dotyczył również umów zawartych przed dniem wejścia w życie zmiany co określone zostało w art. 4 cyt. ustawy („w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy Prawo bankowe w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.”).

Spłata kredytu w walucie do jakiej kredyt był indeksowany pozwalała na ominięcie wszelkich klauzul przeliczeniowych, które budziły wątpliwości kredytobiorcy. Skoro więc powódka z tej możliwości nie skorzystała, uznała widocznie, że doliczana (lub odliczana) przy spłacie rat i wyliczeniu zadłużenia marża jest adekwatną zapłatą za wyręczenie jej przez bank z konieczności śledzenia kursów walut, kupowania waluty w kantorze i zanoszeniu jej do banku. Powódka przyznała też, że w umowie „było coś o możliwości przewalutowania kredytu” ale nie rozważyła skorzystania z tej możliwości, gdyż nie byłoby jej wówczas stać na spłatę kredytu.

Z powyższych oświadczeń wynika, że powódka знаła ryzyka płynące z podpisanej umowy i świadomie się na nie godziła, gdyż w jej sytuacji były najkorzystniejszym rozwiązaniem. Skoro zaś były (i są) dla niej najkorzystniejsze, to nie mogą być uznane za rażąco naruszające jej interesy lub kształtujące prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Należy także zauważyć, że uznanie zapisu §17 umowy w zakresie w jakim od kursów średnich franka szwajcarskiego NBP odejmuje marżę kupna lub dodaje marżę sprzedaży za klauzulę abuzywną tym bardziej nie pozwalałoby na uwzględnienie powództwa. Zgodnie bowiem z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

**Jeżeli postanowienie umowy** zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, **strony są związane umową w pozostałym zakresie**. Ustawa wyraźnie więc wskazuje, że klauzula abuzywna ulega derogacji, jednakże nie prowadzi do nieważności umowy.

Zapis ten jest zgodny z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady(...)z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, którą analizuje (...) w wyroku z dnia 3 października 2019 r. Zapis ten stanowi, że nieuczciwe postanowienia w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że **umowa pozostaje wiążąca dla stron na tych samych warunkach, jeżeli może dalej obowiązywać bez nieuczciwych postanowień**.

Analiza zapisów umownych, które są podstawą wytoczenia powództwa prowadzą do wniosku, że umowa może dalej obowiązywać bez zapisów w § 17 o treści „minus marża kupna” i „plus marża sprzedaży”. Po wyeliminowaniu bowiem tych dwóch zapisów kurs waluty określony zostanie przez obiektywny wskaźnik w postaci tabeli kursów średnich publikowanej przez NBP, któremu nie sposób już zarzucić nieokreśloności, czy jednostronnego kształtowania przez

Bank kredytujący. Podkreślić przy tym należy, że eliminacja tych dwóch zapisów z umowy działałaby jednoznacznie na korzyść kredytobiorcy, a pomimo tego pozwany zaakceptował taką możliwość. Powódka w żaden sposób nie wykazała, że umowa po usunięciu klauzul wg niej abuzywnych nadal będzie naruszać jej interesy lub kształtować jej prawa i obowiązki sprzecznie z dobrymi obyczajami.

Sytuacja powódki jako kredytobiorczynie spłacającej kredyt indeksowany związana jest ze skutkiem czynników zewnętrznych niezależnych od strony pozwanej, a wynikających ze zmian w polityce pieniężnej kraju waluty obcej, która działaniami ekonomicznymi spowodowała znaczny wzrost kursu franka szwajcarskiego. Sytuacja ta nie jest natomiast następstwem stosowania przez banki klauzul niedozwolonych we wzorcach umownych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19.06.2019 r. w sprawie(...)).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 in 1 par 1 i 2 kc oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady (...)z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należało orzec jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach orzeczono jak w punkcie 2, mając na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 kpc. Na zasądzone koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika wg stawki podstawowej – 5400 zł oraz zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł.

Na oryginale właściwy podpis.